**Temat dnia: Pomagamy starszym osobom (20.01.2021r.)**

1. Zabawa ruchowa *Taniec z balonem* (dowolna muzyka, balony).
2. Zabawa orientacyjno – porządkowa *Duże kroki – małe kroki* – Dziecko porusza się po wyznaczonym terenie, robiąc duże kroki lub małe kroki, w zależności od tego, co mówi Rodzic.
3. Słuchanie opowiadania Iwony Róży Salach *Najlepszy prezent.*

Marta i Michał bawili się jak zwykle razem. Całe stosy

zabawek i książek piętrzyły się na środku pokoju.

– Ale bałagan! – zawołała babcia, wchodząc do pokoju. – Kto to posprząta?

– Później, później posprzątamy – odpowiedziały

dzieci.

– No dobrze – zgodziła się babcia. – Bawcie się, a ja

na chwilę wyjdę do sklepu. Zapomniałam kupić chleb

i mleko. To może trochę potrwać – zaniepokoiła się. –

Zostaniecie sami?

– Tak! Nie martw się, mamy doskonałą zabawę – uśmiechnął się Michał. Po chwili dzieci usłyszały zamykanie drzwi. Babcia wyszła.

– Michał... – zaczęła nieśmiało Marta. – A może posprzątamy?

– Coś ty! – obruszył się Michał. – Przecież zabawa dopiero się zaczyna.

– Tak, ale... – ciągnęła Marta. – Jutro jest Dzień Babci, a ona ma tyle pracy. Może pomożemy

jej, zamiast się bawić?

Michał spojrzał na Martę. Był zły. „Z dziewczynami to tak zawsze! – myślał rozgoryczony.

– Nie można się z nimi bawić”. Po chwili jednak zmienił zdanie. „Rzeczywiście – rozmyślał

dalej – babcia ma tyle na głowie. Trzeba jej pomóc”.

– Dobra! – krzyknął. – Powycieraj kurze z półek, a ja poukładam książki. Zabrali się razem do

pracy i po chwili zabawki stały równo na półkach.

– Zobacz – zauważył Michał. – Wczoraj babcia sprzątała, a na podłodze jest tyle papierków

i okruchów z ciastek.

– Zamiotę podłogę – zawołała Marta i już biegła do kuchni po miotełkę. – No, teraz może być

– odetchnęła zadowolona. – Ale zobacz! – dodała. – Chodnik jest brudny. Nie wytarłeś dobrze

butów przed wejściem do domu.

– Wytrzepię go. Jest taki mały, że dam sobie radę – powiedział Michał.

– To ja wypiorę bluzkę, którą namoczyła babcia – dodała Marta.

I znowu zabrali się raźno do pracy. Gdy Michał wrócił z chodnikiem, Marta zdążyła wyprać

bluzkę i chowała w kuchni naczynia do szafki.

– To ja zamiotę jeszcze podłogę w kuchni – zaproponował Michał.

– A co to? Babcia już wraca? Tak szybko?

– Jak tam zabawa? Nie dłużyło się wam? – zawołała od progu.

Dzieci stały w przedpokoju zadowolone. Michał wziął od babci zakupy, a Marta przyniosła

jej kapcie.

– Co to, nie bawicie się? – zdziwiła się babcia. – Dlaczego macie takie tajemnicze miny?

– Sama zobacz – powiedziała Marta.

Babcia rozejrzała się po mieszkaniu i aż klasnęła w ręce: zabawki poukładane, podłogi zamiecione, chodniczek wytrzepany, bluzka uprana. A kuchnia – jaka czysta!

– Moje kochane zuchy! – zawołała, przytulając dzieci.

– Babciu... – zaczął nieśmiało Michał. – Jutro twoje święto, a mama wyjechała i my... wiesz...

nie mamy dla ciebie prezentu...

– Ależ, dzieci – przerwała babcia – to jest najlepszy prezent na świecie!

1. Rozmowa na temat opowiadania.

− W jaki sposób Marta i Michał pomogli babci?

- Wyjaśnianie, dlaczego babcia uznała porządki zrobione przez dzieci za najlepszy prezent.

5. Zabawa *Dobre zachowania i złe zachowania.*

(Pokrywka od garnka i łopatka do stukania)

Dziecko porusza się po pokoju w rytmie wystukiwanym przez Rodzica. Podczas przerwy w grze R. opisuje różne sytuacje i różne sposoby zachowania się dzieci wobec starszych osób. Jeśli zachowania są właściwe – dziecko klaszcze w ręce, jeśli nie – przykuca i uderza rękami o podłogę.

Np. Ania pomaga babci pozbierać rozsypane zakupy; Michał siedzi w autobusie. Nad nim stoi starszy pan z laską; Dorota myje talerze razem z dziadkiem; Tomek podaje babci laskę, którą upuściła.

6.Zabawa naśladowcza *Jak pomagamy babci i dziadkowi*?

Dziecko podaje propozycje prac, w jakich może pomagać babci i dziadkowi (np. zamiatanie

podłogi, wycieranie kurzu, mycie naczyń, podlewanie kwiatów), a następnie stara się je

pokazać za pomocą ruchu.

7. Wykonywanie laurki dla babci i dziadka – według własnego pomysłu, z materiałów dostępnych w domu.

8. Ilustracja ruchowa wiersza Iwony Róży Salach *Idzie babcia*.

Idzie babcia: tup, tup, tup. *marsz w miejscu, mocne tupanie na słowa:*

 *tup, tup, tup,*

Stuka laską: stuk, stuk, stuk! *klaszczą w dłonie,*

A za babcią hop, hop, hop, *podskakują obunóż w miejscu,*

skacze wnusio w trop.

Idzie babcia: tup, tup, tup. *maszerują w miejscu, mocno tupią na słowa:*

 *tup, tup, tup,*

Do drzwi puka: puk, puk, puk! *stukają zgiętym palcem wskazującym o podłogę,*

 *– Otwierajcie szybko drzwi,*

z zakupami ciężko mi. *naśladują dźwiganie ciężkich zakupów.*